

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odosłaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Reklamów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce. Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Jak się przedstawia bilans Królestwa Polskiego w cyfrach.

Według źródłowo opracowanego pod kierunkiem p. Tennenbauma w Towarzystwie Przemysłowców Warszawskich „Bilansu Handlowego Królestwa Polskiego:

Rolnictwo daje w zysku rocznie	Rb. 1.460.000
Ogrodnictwo daje straty rocznie	6.600.000
Hodowla i artyk. spożywcze—straty	17.100.000
Przemysły spożywcze straty	15.100.000
Materiały opałowe — straty	24.800.000
Przemysł mineralny—straty	1.700.000
Przetwory zwierzęce straty	15.200.000
Przemysł drzewny — straty	1.300.000
Przemysł żelazny — straty	3.900.000
Przemysł metalowy w zysku	1.800.000
Przemysł włóknisty w zysku	82.600.000
Przemysł papierniczy straty	3.000.000
Przemysł chemiczny straty	11.500.000

Ogółem straty Rb. 14.340.000

A teraz zobaczymy z czego składa się ta przewyżka na ogólny minus:

Ogółem wywozimy rocznie:	
do Rosji za	Rb. 425.800.000
zagranicę	48.300.300

Razem Rb. 469.100.300

Ogółem przywozimy rocznie:	
z Rosji za	Rb. 288.300.000
z zagranicy za	200.140.000

Razem Rb. 488.440.000

Jeżeli od przywozu odejmiemy wywóz, otrzymamy sumę Rb. 14.839.700 czyli dla równości Rb. 14.340.000.

Ładna cyfra! I wcale pocieszająca! Jeżeli nasze wysiłki, zabiegi i praca w ostatecznym wyniku wyciągają nam rok rocznie około 15 milionów rubli, to rodzi się ciekawe pytanie: jak długo jeszcze będziemy zdolni dokładać do interesu, którego „notabene”, zlikwidować nie można?

Zgadamy się wszyscy na to ze spokojnym sumieniem, że przemysł i handel marnie u nas stoją—i nad tą formułką przechodzimy do porządku dziennego!... Przed stu pięćdziesięciu laty mawialiśmy mniej więcej tak samo: „Rzeczpospolita nasza nierządem stoi” i doczekaliśmy się tego, że inni przeszli nad nimi, jako narodem samodzielnym, do porządku dziennego. Dziś nie mamy samodzielnosci, nie mamy praw własnych — pozostał nam tylko przemysł i handel jedynie

dla tego, żeby nie upaść fizycznie. Inaczej mówiąc: „jemy po to, aby żyć”! I jakiesz przedstawia się ten ostatni środek naszej egzystencji?... W okrajki cyfrze 14.340.000 rubli rocznego niedoboru!.

Przemysł nasz i handel marnie stoją!.

Nauczyliśmy się tej śpiewki na pamięć, i jak gramofon, powtarzaliśmy ją codziennie. Ale nikt się nie zastanowił do jakiego stopnia ta marność doszła. Bo nikt się w cyfry nie wglębiał, bo nikt tych cyfr nie szukał. Obecnie te cyfry mamy. Mamy je dzięki pracy Towarzystwa Przemysłowców Warszawskich w treściwie opracowanym „Bilansie Handlowym Królestwa Polskiego”. Podałem je już w ogólnym zestawieniu, gdyż całość poszczególnych działów stanowi gruby tom, lecz wpatrując się w poszczególne pozycje różnych gałęzi naszego przemysłu, z podziwem się patrzy na różne dziwaki w ogólnym ukształtowaniu się poszczególnych działów. Widzi się całą bezplanowość pracy, całe „rabunkowe gospodarstwo”. Doprawdy, już wielki czas poważnie zastanowić się nad naszą sytuacją na polu przemysłu i handlu. To zamało jest podziwiać świetność organizacji przemysłowej w Niemczech, tu trzeba i o sobie pomyśleć. Poświęćmy tylko jedną czwartą część czasu i papieru, które używamy na rozprawy polityczne i wzajemne przekonywania się różnych orientacji, sprawie przemysłu i handlu, a zdziałamy dużo więcej od częstej gadani, która co godzina zmienia swoją barwę, a w gruncie rzeczy zmierza zawsze do niewiadomego X.

Zgódźmy się wszyscy na to, że siła i potęga kraju nie kryje się w żadnej orientacji, lecz w potędze przemysłu i handlu. Nie wiemy jaki los nam zgotuje, może niedaleka przyszłość, ale dziś już wiemy z czym staniamy wobec tej chwili—z niedoborem i z niezaprzeczonym pewnością, żeśmy nic do tej pory w tej sprawie nie zrobili. Owszem, znajdziemy jeszcze jeden pewnik, że inni za nas już w tej sprawie dużo zrobili, a zrobią jeszcze więcej, kiedy przyjdzie właściwa pora do działania.

L. Nieprzecki.

— — —

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 19 lipca:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Hindenburga:

Na południe i na południowy wschód od Rygi nasze siły pokonały i zabiły powtarzane ataki wzmocnionych sił rosyjskich, zadając im niezwykle ciężkie straty.

Grupa wojsk generała marszałka polnego, ks Leopolda Bawarskiego.

Sytuacja na froncie nie uległa zmianie.

Na dworce w Horodziei i Pogorzalcach, na zapelnioną transportami wojsk linję kolejową Mińsk—Baranowicz, nasze eskadry lotnicze rzuciły z powodzeniem liczne bomby.

Grupa wojsk generała von Linsingena.

Nieprzyjacieli prowadzi częściową ożywioną działalność ogniową, głównie nad Stochodem oraz na zachód i na południowy-zachód od Łucka.

Grupa wojsk generała hrabiego v. Bothmera.

Nie zasłży żadne szczególne wydarzenia.

Zachodni plac boju.

W okręgu Sommy pułki Magdeburgski Nr. 26 i Altenburski, po ciężkiej walce odebrały Anglikom wieś Longueval i przylegający do niej na wschód folwark Delleville. Obok ciężkich krwawych strat, zostawili Anglicy w naszych rękach 8 oficerów 280 żołnierzy oraz odpowiednią ilość karabinów maszynowych. Ataki nieprzyjacielskie przeciwko stanowiskom naszym na północ od Ovillers oraz przeciwko południowemu skrajowi Posieres, wstrzymane zostały naszym ogniem i nie miały nigdzie najmniejszego powodzenia.

Na południe od Sommy załamały się francuskie ataki częściowe na północ od Boileux i pod Belloy. W innych miejscach nie mogli oni przekroczyć pierwszych zapór. Na prawym brzegu Mozy czynił nieprzyjacieli bezcelowe wysiłki przeciwko linjom naszym na „Terre Froide”. Na północ od Bau-de-Sart patrol niemiecki przeprowadził skuteczne przedsięwzięcie.

Balkański plac boju.

Nic nowego.

Naczelne dowództwo.

Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.

Berlin. Urzędowo donoszą 19-go lipca:

W dniu 18 lipca zrana zaatakowały hydroplany nasze bombami, przebywające w porcie wojennym w Rewlu nieprzyjacielskie krawężniki, łodzie torpedowe i łodzie podwodne oraz urządzenia wojskowe. Stwierdzono niewątpliwie, że bomba nasza dosięgła celu, bo w jedną tylko godzinę podwodna trafiona i zatonęła. W dokach powstały pożary. Mimo silnego ostrzeliwania z lądu i przeciwdziałania „Sanktett” i „Hindenburg” niemieckich, powroty wszystkich naszych hydroplanów zupełnie nieuszkodzone do przelotujących w pobliżu zatoki Biskiej morskich silników wojennych. Ataki te ostatnie stały w widocznym związku i zostały bardzo wczesnym zauważone z lądu i okrętów. Ataki nieprzyjacielskich wywiadów, które jednak żadne siły hydroplanów nieprzyjacielskie nie wykazały przeciwko nim.

Szef sztabu admiralacji

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 18 lipca:

Rosyjski plac boju.

Na Bukowinie w okolicy na północ od Przemyśla Prislup dzień wczorajszy upłynął bez szczególniejszych wydarzeń. Pod Zabiem i Tatarowem Rosjanie wyparli nasze oddziały czołowe. Ataki na naszą pozycję główną rozchwały się przy ciężkich stratach nieprzyjaciela. W podobny sposób na północ od Radziwiłowa i na południowy zachód od Łucka ataki rosyjskie zostały odparte.

Włoski plac boju.

W okręgu Ostler odparliśmy atak nieprzyjacielski. Miasto Riva, oraz nasz front pomiędzy przejściem Boscola a doliną Astachu, jak również poszczególne odcinki frontu w Dolomitach były usilnie ostrzeliwane ogniem artyleryjskim.

Na froncie karyntyjskim trwają w dalszym ciągu walki działowe na odcinkach Falla i Raibler. Również Malborgheto było w nocy ostrzeliwane z dział włoskich.

We Frattengraben na północny zachód od Pontebba słyszano wieczorem odgłosy uporczywej walki. Z naszej strony nikt w walce tej nie uczestniczył.

Na froncie rzeki Isonzo artylerja nieprzyjacielska rozpoczęła energiczną działalność, zwłaszcza przeciw przyczółkowi mostowemu pod Gorjca.

Albański plac boju.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu generalnego

v. Hofer

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą dnia 17 lipca.

Front zachodni.

Na Wołyniu na południo-wschód od Świniuch, złamaliśmy opór nieprzyjacielski. Wzięliśmy więcej niż 1000 Niemców i Austriaków do niewoli i zdobyliśmy 3 lekkie i 2 ciężkie działa.

W okolicy Lipy dolnej atak nasz postępuje skutecznie. W walkach tych wzięliśmy do niewoli: 226 oficerów i 5,872 szeregowców i zdobyliśmy 24 działa, w tem 12 ciężkich. Oprócz tego wzięliśmy tu do niewoli jeszcze 51 oficerów i 2,165 szeregowców.

Wogóle wzięliśmy do niewoli d. 16 lipca na Wołyniu 317 oficerów i 12,637 szeregowców. Łup wzrósł do 30 dział, w tem 17 ciężkich.

W kierunku Kirlibaby, nad granicą Siedmiogrodu wojsko nasze zajęło szereg wznęś.

W okolicy Rygi odbyły się walki dla nas korzystne. Zdobyliśmy rowy nieprzyjacielskie oraz wzięliśmy jeńców.

Front kaukaski.

Ofensywa prawego skrzydła rozwija się. Kozacy kubańscy odnieśli znaczne powodzenie. Turcy opuścili w popłochu Baiburt i miejscowość tę podpalili.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 18 lipca:

Wieczorem:

Na południe od Somme w ciągu całego dnia było stosunkowo spokojnie. Niemcy nie wznowiali ataków na La Maisonnette. Francuzi wyparli Niemców z kilku domów, zajętych przez nich w Biaches.

Na innych częściach frontu nie zaszło nic nowego.

Napad lotniczy w zatoce ryskiej.

BERLIN. Donoszą urzędownie: Dnia 17-go b m trzy aeroplany rosyjskie zaatakowały część naszych statków lekkich przy wejściu do zatoki ryskiej, rzucając bez powodzenia bomby. Strzałami dział ochronnych strącono jeden z aeroplanów, a 2 inne odpędzono.

O pokoju niema mowy.

BERN. Tutejszy „Bund“, na podstawie informacji, zebranych między przedstawicielami państw neutralnych, wyraża ubolewanie, że w chwili obecnej wszelkie usiłowania, mające na celu zapoczątkowanie kroków pokojowych, nie mają najmniejszych widoków powodzenia. W chwili obecnej, mniej niż kiedykolwiek od początku wojny można mówić o pokoju.

Wojna odwetowa.

PARYŻ. W odpowiedzi na twierdzenie prezesa ministrów Brianda, że w wojnie obecnej Niemcy muszą być zmiążdżone, a to dlatego, aby się już nigdy podobna jak obecna wojna nie powtórzyła, pisma opozycyjne zwracają uwagę, że argument ten nie jest wymowny, nikt bowiem nie może przypuszczać, że „zmiążdżone“ państwa centralne nie będą szukały odwetu na wszelkich polach działalności. Wszelka wojna, mająca na widoku cele zaborcze, musi być zaczątkiem nowej wojny, w bliższej lub dalszej przyszłości.

Tydzień oszczędności.

LONDYN. Biuro Reutersa donosi, że od niedzieli trwa „tydzień oszczędności wojennych“. W całym kraju duchowieństwo wskazywało w kościołach na konieczność oszczędzania i podpisywania pożyczek wojennych.

Wystawa oszczędnościowa.

W Londynie została otwarta w obecności królowej Aleksandry wystawa oszczędnościowa, która wzbudza wielkie zainteresowanie.

Na wystawie można między innymi zapoznać się ze sposobem przerabiania (nicowania) starego ubrania na nowe, używania starych rękawiczek, przerabianych na łapcie, z hodowlą królików i pszczoł, utrzymywaniem porządku w mieszkaniach z obyciem się bez służby domowej itd.

Cożkolwiek odbywają się na temat oszczędności odczyty i pogadanki.

Stanowisko Rumunii.

BUKARESZT. Dzienniki podają teraz dopiero szczegóły dotyczące ostatniego posłuchania, jakie u króla rumuńskiego mieli posłowie Filipescu i Jonescu, którzy wystąpili z żądaniem, aby Rumunja stanęła po stronie koalicji.

Król w słowach uprzejmym, ale stanowczym odpowiedział odmownie, a zarazem zaznaczył, iż nikt w Rumunji nie ma prawa zwracać się do niego z tego rodzaju żądaniami. „Universul“ zapewnia, że Rumunja znajduje się w przededniu nadzwyczaj ważnych postanowień.

Falszywe pogłoski w Niemczech.

Zastępca komenda generalna drugiego korpusu armji, (do którego należy także obwód rejencyjny bydgoski), przestrzega przed rozsiewaniem fałszywych pogłosek, jakoby wybrzeża były zagrożone ze strony nieprzyjacielskiej i że niektóre miejscowości z tego powodu zostały już opróżnione. Rozpowszechniający takie pogłoski będą karani na podstawie ustawy o zdradzie.

Ministerjum policji w Rosji.

W kołach rządzących, pisze „Rus. St.“, opracowywany jest projekt wyodrębnienia departamentu policji z mi-

nisterjum spraw wewnętrznych i utworzenie zeń specjalnego ministerjum policji.

Projekt wzorowany jest na ministerjum policji we Francji.

Pożar składu amunicji.

HAGA. Z Londynu donoszą: Agencja „Central News“ dowiaduje się z Nowego Jorku, że w piątek wybuchł tajemniczy pożar w jednym z największych arsenałów, przyozem 400,000 małych granatów uległo zniszczeniu. Granaty te leżały gotowe do wywozu na granicę meksykańską. Wybuchu setek tysięcy ciężkich granatów unikniono jedynie w ten sposób, że cały arsenał zalano momentalnie wodą.

Szkody są bardzo znaczne.

Spisek w Rosji.

„Breslauer General Anzeiger“ donosi przez Stokholm, że policja piotrogrodzka wpadła na trop wielkiego spisku, zagrażającego życiu wielu wpływowych osób rządu i dworu rosyjskiego.

Dokonano mnóstwo rewizji, aresztowano 58 osób.

Spiskowcy posiadali podobno doskonale urządzone warsztaty, wyrabiające amunicję, głównie bomby z nitrogliceryny i granaty ręczne.

Znaleziono listę osób, które miały być zgładzone. Jest wśród nich prezes ministrów Stuermer, na którego, jak wiadomo, niedawno wykonano już zamach w jego własnym mieszkaniu.

Spiskowcy prowadzili również propagandę antymlitarną.

Przypisują im również zamachy na prochownie w Kronsztadzie i Wyborgu oraz na skład lotniczy w Gatchynie.

Regulacja Niemna.

BERLIN. Do „Lokalanzeigera“ donoszą z Królewca: W kołach wpływowych poruszono kwestję regulacji Niemna powyżej Kowna. Kowno jest punktem wyjściowym żeglugi, a przede wszystkim spławu drzewa.

Jubileusz.

W hotelu Narodowym w Genewie odbyła się manifestacja z powodu jubileuszu prof. Laskowskiego. Przemawiali: Ant. Osuchowski, Jan Kucharzewski, Estreicher, ks. Gralewski, Edmund Privat, Żmigrodzki i inni. Prof. Laskowski dziękował mówcom z widocznym wzruszeniem.

Sądy w Sosnowcu.

SOSNOWIEC. W numerze „Iskry“ sosnowieckiej z d. 19 b m. czytamy: Jak się dowiadujemy grono miejscowych obywateli prawników czyni u władz okupacyjnych starania o otwarcie w mieście naszym, za przykładem innych miast Królestwa, sądów polskich. Specjalnie utworzona w tym celu delegacja wyjechała w zeszłym tygodniu w tej sprawie do Warszawy.

Angielka o Polsce.

Miss Monika Gardner, która już na kilka lat przed wojną opracowała monografię o Mickiewiczu, wystąpiła z nowym utworem o Polsce.

W dziełku tem („Polska i studjum nad idealizmem narodu“) streszcza ona i ocenia najcharakterystyczniejsze dzieła 5 naszych poetów porobiorowych: Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Zaleskiego i Ujejskiego.

Celem autorki jest — jak pisze — nie tyle krytyka literacka tych utworów, ile przedstawienie „tej mistyki narodowej i tego idealizmu patriotycznego, który zachował duchowe życie Polski przez więcej niż 100 lat nieustannej męki i niesłychanego ucisku“.

Ogólne tło historyczne ujmując, rozdział pierwszy w treściwym obrazie naszych dzieł porzucił. Autorka mniej się liczyła z chwilowymi względami polityki, niż niejedna z mężczyzn, co w czasie wojny po angielsku o sprawie polskiej pisał.

Oświadcza już w przedmowie, że spodziewając się — jak ogół opinii w krajach zachodnich — w obecnej chwili naprawienia krzywd Polsce wyrażonych, nie cofnie się przed obowiązkiem przedstawienia stosunków polskich zgodnie z prawdą. Obdarzona niepospolitą darem silnego i płomiennego słowa, taki w krótkich rysach daje obraz naszego przez długie dziesiątki lat położenia, że istotnie w całej pełni zeń obcy czytelnik wynieść musi świadomość, jak jedyne i niebywałe widowisko stanowi historia naszego narodu w 19ym wieku.

Podatek narodowy.

STOKHOLM. Rada Zjazdów Polskich w Rosji postanowiła wprowadzić ogólnie narodowy podatek i w tym celu wydała odezwę.

Fundusz zapasowy tworzy się z opłaty a) pogłównego, b) stałej ofiary rocznej i c) ofiar doraźnych. Pogłówna wynosi 40 kop. i stanowi ofiarę jednorazową, do której każdy, bez różnicy wieku jest obowiązany. Stałą ofiarę roczną, płaci się stosownie do swojej zaamożności i własnego uznania podług jednej z 7 klas: Klasa I rb. 6 — II rb. 24 — III rb. 60 — IV rb. 120 — V rb. 300 — VI rb. 600 VII ponad rb. 600 rocznie. Do poboru funduszu zapasowego ustanowiono a) Wydział poborowy Rady Zjazdów, b) Komisje poborowe gubernialne i miejscowe i c) poborców.

Sekwestr zbiorów w Warszawie.

WARSZAWA. Prezydent policji Glasenapp ogłasza w śródownym numerze „Gazety Urzędowej”, że na mocy rozporządzenia pana generałgubernatora z dnia 21 czerwca 1916 r. podlegają sekwestrowi z pośród zbiorów z roku 1916: żyto, pszenica, jęczmień, owies, mieszanka i płody strączkowe (groch żółty, fasola biała, wyka soczewica).

Rekwizycja metali w Warszawie.

WARSZAWA. We środę dnia 19 b. m. na murach miejskich pojawiło się rozporządzenie o rekwizycji wyrobów z miedzi, mosiądzu, niklu, cyny, cynku i ołowiu, podlegających sekwestrowi w myśl rozporządzeń z d. 15 października 1915 r. i 24 maja 1916 roku.

Oddane do dyspozycji głównego wydziału surowców i zastąpione przez wyroby z innych, nie podlegających rekwizycji materiałów, być mają:

kłamki przy drzwiach, szylidy na drzwiach, antabki okienne i łańcuchy ochronne, szylidy z nazwami ulic i numerami domów — duże i małe, szylidy reklamowe i blachy zakładów fryzjerskich, części metalowe przy ogrodzeniach domów publicznych, okratowaniach, balkonach i poręczach schodowych, pręty od dywanów na klatkach schodowych i galki od nich, wieszaki i haki do ubrań, rury odchodowe i krany wodociągowe.

Przedmioty te mają być zastąpione przez inne i oddane do dnia 15 października r. b. pod groźbą kary widzenia do 1 roku lub grzywny do wysokości 5.000 marek.

Rozporządzenie to dotyczy właścicieli domów i zakładów zarządu miasta, zarządców poszczególnych instytucji, zakładów, klinik, kupoń, rzemieślników, sklepy i osoby prywatne.

KRONIKA

Nabożeństwo żałobne.

Dziś, w piątek 21 bm. o g. 10 i pół w Bazylice Jasnogórskiej, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy poległych na polu walki legionistów — częstochowiaków.

Z Komisji budowlanej przy R. O. okręgowej.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji budowlanej przy R. O. Okr. częstochowskiego członkowie Komisji postanowili w najbliższym czasie rozpocząć czynności, a w celu większej sprawności pracy rozdzielono ją na trzy działy: 1) dział techniczny, 2) budowlany teoretyczno-naukowy i 3) administracyjny.

Nowa Komisja przy R. O. Okr. częstochowskiego.

Zarząd Komisji kredytu wiejskiego przy R. O. Okr. częstochowskiego ukonstytuował się w sposób następujący: przewodniczący — dyr. B. Kondratowicz, zastępca — p. W. Jabłoński, sekretarz — dyr. W. Karwasinski i z ramienia R. O. inż. Jędrzejewski.

Po zatwierdzeniu Komisji przez władze rozpocznie ona swe czynności.

Z kuchni Doraźnej Pomocy.

W kuchniach Doraźnej Pomocy w czasie od dnia 9 do 15 lipca 1916 r. wydano obiadów:

Kuchnia I, ludowa — po 5 k. 00, po 7 k. — 4099, bezpłatnych — 7976, ogółem — 12,075.

Kuchnia II, ludowa — po 5 k. — 1810, po 7 k. — 1816, bezpłat. — 8812, ogółem 11,938.

Kuchnia III, dla intel. — po 5 k. 00, po 7 k. 86, bezpłatnych — 2166, ogółem — 3172.

Kuchnia IV, ludowa — po 5 k. — 00, po 7 k. — 2898, bezpłat. — 11,782, ogółem — 14,630.

Kuchnia V, dla chorych — bezpłatn. 1298, ogółem — 1298.

Kuchnia VI, dla chorych — bezpłat. — 776, ogółem — 776.

Ogółem: po 5 k. — 1,810, po 7 k. — 8,899, bezpłatnych — 33,180, ogółem — 43,889.

Zapomóg wydano dla 279 rodzin od d. 9 do 15 lipca włącznie na sumę rb. 1,702.

Zmiana nazwy.

Jak donosi „Militaerverordnungsblatt fuer Gen.-Gouv. Warschau”, używa się obecnie dla miasta Nowomińska i Związku komunalnego nowomińskiego nazwy historycznej: Mińsk mazowiecki i mińsko-mazowieckie.

Centralne Tow. kredytowe.

W komisji finansowej Biura pracy społecznej opracowano projekt organizacji Towarzystwa kredytowego dla miast Królestwa Polskiego. Według projektu „centralne Towarzystwo kredytowe” zawiązuje się w Warszawie, jako organizacja, jednocząca w sobie dotychczasowe Towarzystwo kredytowe miejskie.

Wiadomości o jeńcach.

Polski Komitet Opieki nad jeńcami udziela wszelkich informacji, dotyczących jeńców wojennych i cywilnych, korespondencji z nimi, przesyłania paczek itp., jak również składa podania o pozwolenie powrotu do kraju jeńców cywilnych i robotników.

Biuro Komitetu znajduje się obecnie na Mazowieckiej nr. 7, Warszawa, i otwarte jest codzień od 12 do 2 po poł.

Sobotni koncert.

Jutro włąć w sobotę 22 lipca o g. 8 i pół wieczorem, w sali teatru „Corso” będziemy mieli po długiej przerwie upragnioną ucztę artystyczną w

postaci wielkiego koncertu znakomych artystów, mianowicie utalentowanego skrzypka p. Romana Siennickiego, któremu fachowa krytyka zagraniczna przypisuje wiele pierwszorzędných zalet, tudzież p. Konstancji Sikorskiej, śpiewaczki, która zjednała sobie nie tylko w kraju, lecz i w Paryżu wielkie uznanie, szczególnie śpiewem polskich pieśni ludowych. Krytyka francuska i włoska (bo p. Sikorska śpiewała i w Rzymie) podnosi niezwykle czar aksamitnego głosu śpiewaczki oraz jej znakomitą dykcję i piękną grę fizjonomii.

Część deklamacyjną koncertu wypełni zawsze mile na scenie widziany, utalentowany częstochowianin, p. Zdzisław Majewski.

Tajemnicza trumna.

Onegdaj w godzinach popołudniowych obiegła Częstochówkę wieść o znalezionej na cmentarzu św. Rocha trumnie, niewiadomo przez kogo przyniesionej i złożonej między grobami. Tłumy ciekawych udały się na cmentarz, gdzie między grobami rodziny Bajdeckich znaleziono nie trumnę, lecz białą trumienkę dziecka.

Sprawa ta zainteresowała i zaniepokoiła ciekawych, dobiegła do miasta, gdzie po przeczytaniu notatki w „Gońcu” o porwaniu 9 miesięcznej Zosi Pichlińskiej, snuto przeróżne fantastyczne domysły, jakoby dwa te fakty połączone były tajemniczą nicią.

Jednak, jak się później okazało, przypuszczenia te były błędne. Oto jeden z mieszkańców Parkitki N. N. przyniósł na cmentarz św. Rocha niemowlę w trumience, którą złożył na cmentarzu, a sama udał się aż do kościoła św. Barbary, gdzie w kancelarii parafialnej musiał załatwić formalności pogrzebowe. Wreszcie po kilku godzinach powrócił i zwłoki dziecka pochowano, a sprawa wyjaśniła się zupełnie.

Egzamina naturalne.

Osoby mające zamiar zdawać egzamina naturalne przed Komisją Egzaminacyjną, a które jeszcze nie nadesłały do p. St. Małuskiej, Teatralna 17, podania, dwóch naklejonych fotografii, kopii świadectw szkolnych, krótkiego „curriculum vitae” i krótkiej metryki urodzenia, proszone są usilnie o przysłanie tych dokumentów koniecznie dziś w piątek pod wspomnianym adresem.

Jednocześnie należy wysłać do Warszawy do Banku Towarzystw Spółdzielczych (Krakowskie Przedm. 19) mk. 80 na kosztą związane z przyjazdem Komisji do Częstochowy.

Z seminarjum neoplatonicum.

Śluchacze oraz wszyscy członkowie Seminarium Neoplatonicum proszeni są o przybycie w sobotę 22 lipca o godz. 4 po poł. do zakładu fotograficznego W-go Zgóreckiego, Aleja II nr. 16 w celu zdjęcia grup.

O bruk na ul. Piotrowskiej.

Od pani Izabeli Węgierkiewiczowej otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie godny zadosyćuczynienia list następujący:

Bedąc wielką przyjaciółką zwierząt nie mogę spokojnie patrzeć na męczeństwo nieszczęśliwych koni, ciągnących olbrzymie przeładowane fury z węglem od przelazdu na ul. Piotrowskiej do ul. Dojazd, po niemożliwie popsutym bruku. Czyż może znieść nasze społeczeństwo, aby te nieme stworzenia tak źle obecnie żyły, a tak wyzyskiwane przez swych właścicieli były narażone na podobną mękę. Gdzież kultura? gdzież uczucia humanitarne? Uślenie niedoli zwierzętom jest również czynem uszlachetniającym człowieka. Zwraca-

cam się więc z wezwaniem do naszego społeczeństwa i proszę w imię litości nad temi biednymi, a tak szlachetnymi stworzeniami o naprawę bruku przy wyżej wspomnianej ulicy i postanowienie normy co do ładowania fur.

Może mój skromny głos nie pozostanie bez echa i przyczyni się choć trochę do ulżenia niedoli tym biednym stworzeniom.

Izabela Węgierkiewiczowa.

Dzisiejsze wydawanie kart na chleb itd.

Dziś w piątek 21 lipca biura okręgowe wydają, jako w drugim dniu, nowe serje kart na chleb, cukier itp. środki żywnościowe.

Z wystawy róż.

Odwiedzana przez liczną publiczność wystawa róż w „Halimowie” p. Wł. Zawady, ze względu na odmiany róż, które dopiero teraz zakwitły, pozostaje otwartą do 1 sierpnia. Na wystawie w szeregu różnych drzew, zwraca też powszechną uwagę 7-mio letnia wiśnia zupełnie obsypana owocem i az uginająca się pod jego ciężarem co zważając na młody wiek drzewa stanowi rzadki okaz.

Do ucziwego znalazcy.

Jeden z artystów dramatycznych zgubił onegdaj w starym parku rb. 37

bonami, zawinięte w papier listowy, które stanowiły cały jego majątek. — Uprasza się ucziwego znalazcę o odniesienie zguby tej za nagrodą do kantoru „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Maryi № 38.

Z Niemiec.

Zakaz podawania jaj.

Wojenny urząd żywności ogłasza: W restauracjach, oberżach, cukierniach i podobnych przedsiębiorstwach jaja surowe, gotowane lub potrawy z jaj wolno podawać tylko na obiad lub kolację Związki komunalne wyznaczają godziny, podczas których wolno spożywać jaja lub potrawy z jaj.

**Kancelarja
i Gimnazjum Polskiego**
otwarta codziennie
od godz. 9 do godz. 11.

Gospodyni znająca się doskonale na gospodarstwie poszukuje miejsca na wyjazd lub w miejscu. Wiadomość w Administracji Gońca.

Zgubiono sznur koralikowy. Ucziwy znalazca za nagrodą raży oddać do Administracji Gońca. 524—

Zgineła legitymacja Nr. 832 okręgu III go Andrzeja Kuzior. 525—

LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
przeprowadził się
ul. Szkolna № 15.
przyjmuje od 10—12 i od 3—6 pp.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Doktor
PAWEŁ BRONIAŁOWSKI
w Częstochowie przeprowadził się na ulicę
Panny Maryi Nr. 21 obok
Teatru Paryskiego.
Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 po poł.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program w środę, dnia 19-go Lipca 1916 r. i dni następnych.

We władzy katorżników

Wielki dramat kryminalny w 4-ch częściach, w wykonaniu najlepszych sił artystycznych.—

DZIECINNY ZAMACH (wyborna komedia) — ROMANJA z JASIEŃ

Nowość!

Na scenie

Nowość!

KAJCIO

Komedia w 1-ym akcie.

Teatr „ODEON”

Program — Dziś i codziennie, do poniedziałku 24 Lipca 1916 roku.

Ostatnia nowość sensacyjna

Polisa № III

Znakomity dramat sensacyjny w 4-ch częściach.

Cz. 1-a: Wysokie ubezpieczenie.

III Cz. 3-a: Na szczytach gór.

— 2-a: Tajemnicza ręka.

III — 4-a: Poszukiwanie i odkrycie przestępcy

Burze domowe

Wyborna i arcywesoła komedia, w wykonaniu znanych artystów warszawskich.—

Splaw drzewa w Szwecji (Z natury)

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH. — CENY MIEJSC ZWYKŁE.

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Występy gościnne

Artystów Warszawskich Teatrów
od Dziś dnia 19 go Lipca do 21-go b. m. włącznie

Elektryczny Dyrektor

Farsa w 1-ym akcie.

HALKA

Opera Moniuszki (wyjątki z wszystkich aktów)

Z udziałem Zofii Wojnowskiej Stefana Szozuki J. Galińskiego

Część Koncertowa

oraz Balet W wykonaniu znakomitego baletmistrza

Piotra Kiezmiana.

Kierownik artystyczny **T. Pol.**

Szczegóły w programach — Nad program

obraz kinematograficzny

Początek przedstawień o godz. 6 ostatniego o godz. 9 i pół w sobotę, niedzielę i dni świąteczne początek o 4-ej.

Kierownik Literacki **F. J. Galiński.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

ZARZĄD

**T-wa Pożyczkowa-Oszczędnościowego
„Częstochówka”**

zawiadamia p. p. członków i poręczycieli tegoż T-wa, aby wobec obecnie istniejących przepisów obowiązujących, pobrane lub poręczone za nieobecnych członków pożyczki regulowali; Zarząd ze swej strony poczyni wszelkie możliwe uwzględnienia stosownie podług § 70 w przeciwnym razie zmuszony będzie postąpić w myśl § 71 naszej ustawy.

Zakład Koszykarski J. Szeffera
Został przeniesiony z dniem 1-go Lipca z ul. Panny Maryi № 8 w ul. P. M. № 19 gdzie Teatr Paryski posiada na składzie gotowe różne kosze koszyki i. t. p. Jak również przyjmuje wszelkie obstarunki po cenach przytępnych. 490—

Wóz półtoraczny do sprzedania Jasno-górska 38 Szerzeński. 511—

1000 funtów papieru do pakowania sprzedam detalicznie lub hurtownie Kantor pism Teatralna 11. 516—

Zgubiono książeczkę kasę Pożyczkowską Oszczędnościową Nr 10424 Józefa Biełkiewicza. 517—

Niemiec udziela nauki niemieckiego, prywatnie i w kompletach. Szkolna № 3, parter. Względnąć się proszę od 9 do 1 p. p. i od 4 do 7 wieczorem. 519—

4 pokoje z wszelkimi wygodami w ulicy Panny Maryi do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Administracji Gońca. —

Pokój umeblowany, dwuokienny z osobnym wejściem od korytarza przy ulicy Szkolnej do odnajęcia. Tamże obiady prywatne. Wiadomość w kantorze „Gońca”. 0147—

Lekcje korepetycji pojedynczo i w kompletach w zakresie niższych klas udziela rutynowana nauczycielka tanio. Wiadomość kantorze „Gońca” sub. „G” 0148—

Ponieważ dowiedziałam się, że jakieś weksle czy zobowiązania z moim podpisem kursują przeto oświadczam najkategoryczniej, że nigdzie żadnych weksli, zobowiązań i kwitów nie podpisywałam gdyż jestem niepiśmienną, przeto uprzedzam aby takowych nie nabywano, gdyż wszystkie są bezwarunkowo podrabiane i ja za takowe odpowiadać nie będę.

Częstochowa dnia 20 Lipca 1916 r.

Estera Lerner.